

Sygn. akt II Ca 549/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 września 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Danuta Silska (spr.)

Sędziowie: SO Aleksandra Kiersnowska-Tylewicz

SO Ewa Blumczyńska

Protokolant: stażysta Marta Miernik

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M. (1)

przeciwko (...)SA z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu

z dnia 19 lutego 2014 r.

sygn. akt VII C 637/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

/-/ A. Kiersnowska-Tylewicz /-/ D. Silska /-/ E. Blumczyńska

Sygn. akt II Ca 549/14

## UZASADNIENIE

Powód J. M. (2)wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...)S.A. kwoty 20.022,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztów postępowania, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwanywniósł o oddalenie powództwa.

Po rozpoznaniu powyższej sprawy, wyrokiem z dnia 19 lutego 2014r. (sygn. akt VII C 637/13), Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu:

- w pkt. 1, zasądził od pozwanej spółki na rzecz powoda kwotę 16.127,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po uprawomocnieniu się wyroku do dnia zapłaty,
- w pkt. 2, oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
- w pkt. 3, zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.419,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

W dniu 13 kwietnia 1988 r. pomiędzy poprzednikiem prawnym pozwanej spółki (...)w P., a rodzicami powoda: J. M. (3)i E. M.została zawarta umowa ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci, w której jako uposażonego wskazano J. M. (1). W umowie - o numerze polisy (...) - strony ustaliły okres ubezpieczenia na 24 lata (począwszy od 1988 roku), sumę ubezpieczenia na 100.000,00 starych złotych, natomiast składkę miesięczną na 640,00 starych złotych. W treści polisy zaznaczono, że nominalną sumę ubezpieczenia podwyższa się w okresie ubezpieczenia o 30 %. Tym samym powód po upływie okresu ubezpieczenia miał otrzymać sumę uposażenia w wysokości 820.000,00 starych złotych.

Z dniem 1 kwietnia 1995r. - na wniosek ubezpieczyciela - ubezpieczający zaniechali wykonywania obowiązku uiszczania składki, gdyż wskutek inflacji, kwota składki przestała przedstawiać wartość ekonomiczną.

Po upływie okresu ubezpieczenia w 2012 r., pozwana spółka zaproponowała do wypłaty kwotę 372,00 zł. Zaoferowanej kwoty powód nie odebrał.

J. M. (1)ma obecnie 26 lat. W 2012 r. ukończył z wynikiem bardzo dobrym studia magisterskie na (...)Uniwersytetu (...)w P.. Obecnie podjął roczne studia podyplomowe w Wyższej Szkole (...)w P.w celu podniesienia kwalifikacji i tym samym swojej pozycji na rynku pracy. Czesne za studia w wysokości 3.300,00 zł uiszczył ojciec uposażonego. Powód pozostaje w związku faktycznym z A. K.z którego to związku w (...) urodziła się córka . W związku z założeniem rodziny J. M. (1)wynajął mieszkanie. W chwili obecnej powód pracuje w T.jako dostawca zakupów i miesięcznie zarabia 1.780,00 zł. Partnerka uposażonego A. K.również ukończyła (...)i jest zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy w P., gdyż poszukuje pracy. Pensja powoda w całości przeznaczana jest na bieżące potrzeby trzyosobowej rodziny. Powodowi po opłaceniu czynszu za mieszkanie pozostaje około 580,00 zł miesięcznie, która to kwota nie jest wystarczająca na utrzymanie jego rodziny i w związku z tym korzysta z pomocy, której udziela mu ojciec , który otrzymuje emeryturę w kwocie 4.300,00 zł. Powód nie posiada żadnego majątku.

Dokonując rozważań prawnych, Sąd Rejonowy powołał treść art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. oraz przedstawił, powołując się na poglądy orzecznictwa, podstawowe cele oraz zasady dokonywania sądowej waloryzacji świadczeń, dokonywanej w oparciu o powyższy przepis.

Odwołując się do powyższych rozważań oraz dokonanych ustaleń faktycznych, Sąd Rejonowy stwierdził, że po nawiązaniu przez rodziców J. M. (1) stosunku obligacyjnego z poprzednikiem prawnym pozwanej spółki, a więc zawarciu w dniu 13 kwietnia 1988 r. na jego rzecz umowy ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci nastąpiła istotna zmiana siły nabywczej pieniądza, gwałtowne procesy inflacyjne, które wystąpiły na przełomie lat osiemdziesiątych uzasadniają stanowisko, co do tego, że przesłanka „istotności zmiany siły nabywczej pieniądza" została w całym zakresie spełniona.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że wskazana wyżej umowa została zawarta na okres 24 lat, po którym to okresie poprzednik prawny pozwanej spółki zobowiązał się wypłacić J. M. (1) sumę ubezpieczenia w kwocie 100.000,00 starych złotych, podwyższoną corocznie przez okres ubezpieczenia o 30 %, co wynika z treści polisy.

Dokonując waloryzacji, Sąd I instancji posłużył się wskaźnikiem przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia jako miernikiem wielkości waloryzacji, wskazując, że wskaźnik ten pozwala na ustalenie realnej wartości świadczenia i jest korzystny dla obu stron, gdyż w jednakowej mierze uwzględnia interesy zarówno uposażonego, jak i pozwanej spółki.

Na podstawie Obwieszczenia Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 25 maja 1990 r. w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników w gospodarce społecznej w latach 1950 - 1989 oraz w kolejnych kwartałach 1989 r. (M.P. z dnia 02 czerwca 1990 r., tekst pierwotny M.P. z 1990r. Nr 21, poz. 171) Sąd Rejonowy ustalił, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie w dacie zawarcia umowy, tj. w 1988 r. wynosiło 53.090,00 starych złotych, przez którą to kwotę podzielił sumę ubezpieczenia 100.000,00 starych złotych, zwiększoną corocznie, zgodnie z postanowieniami zawartej umowy o 30 %, a więc o łączną kwotę 720.000,00 starych złotych (100.000,00 starych złotych x 30 % = 30.000,00 starych złotych x okres ubezpieczenia, a więc 24 lata = 720.000,00 starych złotych), co pozwoliło na uzyskanie kwoty podlegającej waloryzacji, tj. 820.000,00 starych złotych (720.000,00 starych złotych + 100.000,00 starych złotych) i doprowadziło do otrzymania wskaźnika waloryzacji wynoszącego 15,445 (820.000,00 starych złotych : 53.090,00 starych złotych).

Sąd Rejonowy wskazał, że skoro w dacie zawarcia umowy ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci (w 1988 r.) strony tej umowy ustaliły wysokość świadczenia pieniężnego ubezpieczenia na określoną sumę pieniężną, tj. 820.000,00 zł przed denominacją, z zastrzeżeniem, że spełnienie tego świadczenia na rzecz uposażonego nastąpi po upływie okresu ubezpieczenia, tj. po upływie 24 lat, to tak określone świadczenie pieniężne, w wysokości określonej umową, do spełnienia, którego po okresie ubezpieczenia zobowiązał się ubezpieczyciel jest przedmiotem waloryzacji.

Sąd Rejonowy, wskazując, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie za III kwartał 2013 r. wyniosło brutto 3.651,72 zł (komunikat Prezesa GUS z dnia 13.11.2013 r. M.P. 2013 poz. 904), a netto 2.610,46 zł, mnożąc wymienioną kwotę 2.610,46 zł przez współczynnik 15,445 uzyskał kwotę 40.318,55 zł., która odpowiada wysokości zwaloryzowanego świadczenia, przy czym nie uwzględnia interesów obu stron. Sąd I instancji uznał, że powyższą kwotę należy umniejszyć o 60 % ryzyka inflacji obciążającego uposażonego, co dało kwotę 16.127,48 zł, którą Sąd Rejonowy zasądził - na podstawie art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. – od pozwanej spółki na rzecz powoda w punkcie pierwszym sentencji wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie w punkcie drugim rozstrzygnięcia.

Dokonując rozkładu ryzyka inflacji w rozpoznawanej sprawie, Sąd Rejonowy wskazał, że w okręgu tego Sądu istnieje już ugruntowana praktyka orzecznicza w sprawach dotyczących waloryzacji świadczeń wynikających z zawartych umów ubezpieczenia na życie. Wskazał, że w sprawach o waloryzację istotną rolę odgrywa kwestia tzw. prawa sędziowskiego, gdzie sędzia orzekając w konkretnej sprawie czyni to według własnego uznania - oczywiście na podstawie przepisów prawa i w granicach określonych przez ustawodawcę. W ocenie Sądu I instancji, dokonany w sprawie rozkład ryzyka inflacji uwzględnia sytuację osobistą i materialną uposażonego, pozycję pozwanej spółki, zmiany w ustawodawstwie, treść stosunku zobowiązaniowego stanowiącego źródło zgłoszonego roszczenia, w tym warunki ekonomiczne istniejące w dacie zawarcia umowy.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód, zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie pkt. 2 oraz wnosząc o jego zmianę w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 3.895,02 zł. Nadto, apelujący wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, według norm przepisanych.

Apelujący zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, mogącą mieć wpływ na treść wyroku, poprzez:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez niezapoznanie się wszechstronnie z zebranymi w sprawie dowodami, co spowodowało ustalenie przez Sąd Rejonowy, że powód powinien ponieść 60% ryzyka inflacyjnego,

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie uwzględnienia w materiale dowodowym przez Sąd Rejonowy dowodu dołączonego przez stronę pozwaną do pisma z dnia 28 listopada 2013r. w postaci wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy w. T.z dnia 31 sierpnia 2007r., wydanego w sprawie o sygn. akt (...), który to wyrok był istotnym dowodem potwierdzającym zasadność dochodzonej przez powoda kwoty;

2. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. przez przyjęcie, że zachodzą przesłanki do waloryzacji świadczenia jedynie do kwoty 16.127,48 zł.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Apelacja okazała się bezzasadna.

Na wstępnie należy wskazać, że Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji na podstawie zebranego materiału dowodowego i przyjmuje je za własne / art.382 k.p.c./jak również podziela wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Zasadnicze zarzuty apelacji dotyczą kwestii nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy, przy dokonywaniu rozstrzygnięcia, wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy w. T. z dnia 31 sierpnia 2007r., wydanego w sprawie o sygn. akt (...). W tym miejscu należy wskazać, że przepis art. 233 § 1 k.p.c. przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 k.p.c., nakłada na sąd orzekający obowiązek: po pierwsze - wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie - uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie - skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte - wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej - wyższej instancji i skarżącemu - na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, po piąte - przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności (por. postanowienie SN z dnia 18 marca 2003r., IV CKN 1856/00, publ. LEX nr 109422). W odniesieniu do powyższych reguł postępowania wskazać należy, że w dniu 19 lutego 2014r. Sąd I instancji postanowił przeprowadzić dowód ze wszystkich dokumentów zawartych w aktach Sądu Rejonowego w. T. o sygn. (...) na okoliczność ustalenia zakresu podmiotowego i przedmiotowego postępowania prowadzonego pod wskazaną wyżej sygn. oraz treści wyroku wydanego w tej sprawie i pisemnego uzasadnienia tego wyroku. Sąd Rejonowy okoliczności objętych ww. tezą dowodową nie uczynił częścią dokonanych przez siebie ustaleń faktycznych, a do ww. dowodów nie odniósł się w uzasadnieniu wyroku., co formalnie rzecz biorąc naruszało przepisy postępowania – art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. Powyższe uchybienie Sądu Rejonowego nie ma jednak żadnego znaczenia z punktu widzenia treści rozstrzygnięcia. W ocenie Sądu Okręgowego, dokumentowane wyrokiem Sądu Rejonowego w. T., pojedyncze rozstrzygnięcie, nawet w podobnej sprawie dotyczącej krewnej powoda, w aspekcie przesłanek art. 358<sup>(1)</sup> § 3 k.c., nie mogło zostać uznane za fakt mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), a już z całą pewnością nie mogło zostać uznane, w powiązaniu z całokształtem okoliczności rozpatrywanej sprawy, jako wystarczające do zmiany treści rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Zauważyć należy w tym miejscu, że porównanie rozstrzygnięcia w swojej sprawie z korzystniejszym dla ubezpieczonej rozstrzygnięciem w sprawie A. M. (2), stanowiło jedyny argument skarżącego w zakresie materialnoprawnej oceny sprawy. Apelujący na podstawie tego ostatniego orzeczenia wywodził, że orzeczenie w jego, podobnej, sprawie powinno być takie samo. Tymczasem taki automatyzm nie byłby do pogodzenia z podstawowymi zasadami orzekania, w tym z - wyrażoną między innymi w art. 233 k.p.c. – zasadą swobodnej oceny dowodów, jak i konstytucyjną zasadą niezawisłości sędziowskiej.

Odnośnie zarzutu co do niewłaściwego rozłożenia ryzyka inflacji, które godzi w zasady współzycia społecznego stwierdzić należy, że skarżący w ogóle nie sprecyzował jaką zasadę współzycia społecznego zaskarżone rozstrzygnięcie narusza. Natomiast w uzasadnieniu Sądu I instancji wskazano szereg okoliczności, które w aspekcie przesłanki dokonywania waloryzacji zgodnie z zasadami współzycia społecznego, uzasadniały obciążenie powoda większym ryzykiem w zakresie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza. Wśród nich Sąd Rejonowy powołał się na ugruntowaną i stabilną linię orzecniczą, dotyczącą szerokiej ilości podobnych spraw, a nie jednostkowego, niepoddanego kontroli instancyjnej orzeczenia, jakim był wspomniany wyrok Sądu Rejonowego w. T. .

Wskazać należy w tym miejscu, że omawiana praktyka orzecznicza, podzielana również przez Sąd odwoławczy rozpatrujący niniejszą sprawę, nie jest przypadkowa. Uwzględni ona - w aspekcie art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. – zbadany już w ujęciu historycznym przebieg zjawisk ekonomicznych i gospodarczych.

Faktem powszechnie znanym jest, iż na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych panowała w Polsce hiperinflacja powodując istotny spadek siły nabywczej pieniądza. Szczególnie wysoka inflacja miała miejsce w roku 1989 kiedy to jej poziom osiągnął kilkaset procent. W niniejszej sprawie umowa została zawarta w 1988 r. i zawarto w niej postanowienie, że zawarta w niej suma ubezpieczenia będzie wzrastać corocznie o 30 %. Zdaniem Sądu Okręgowego takie postanowienie świadczy o tym, że pozwany w momencie zawierania umowy brał pod uwagę fakt występowania zjawiska wysokiej inflacji, a postanowienie to miało na celu przeciwdziałanie jej skutkom w odniesieniu do umówionego świadczenia wypłacanego po upływie okresu ubezpieczenia. Pozwany już w chwili zawarcia umowy starał się zapobiec skutkom inflacji. Faktem jest, że wówczas nie mógł przewidzieć w jakim stopniu inflacja wpłynie na wysokość umówionego świadczenia, jednakże czynił starania o to, by umówione świadczenie po upływie okresu ubezpieczenia przedstawiało realną wartość. Pomimo zamieszczenia w umowie powyższej klauzuli nie wyeliminowano skutków inflacji co uzasadnia żądanie waloryzacji. Należy też zwrócić uwagę, że od stycznia 1995r. pozwany przejął obowiązek opłaty składek albowiem na skutek jej deprecjacji składka miesięczna nie pokrywała nawet kosztów księgowania tej operacji, a składka nie miała dla pozwanego żadnego ekonomicznego znaczenia.

Skoro zatem pozwany starał się przeciwdziałać wpływowi inflacji na wysokość świadczenia to pomimo faktu, iż po roku 1990 strona pozwana, mogła w sposób najbardziej dla niej korzystny, w granicach obowiązującego prawa i zgodnie z mechanizmami gospodarki wolnorynkowej, lokować swoje środki w sposób, który pozwala na osiągnięcie optymalnego wyniku ekonomicznego niezasadnym byłoby obciążanie pozwanego skutkami inflacji ponad 40%.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, zgodzić należy się zatem z poczynionym przez Sąd I instancji rozkładem ryzyka inflacji. Dokonane przy jego uwzględnieniu wyliczenia Sądu Rejonowego były poprawne rachunkowo i nie budziły zastrzeżeń żadnej ze stron. W konsekwencji, na podstawie art. 385 k.p.c., apelacja, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania odwoławczego, zgodnie z jego wynikiem, orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., obciążając nimi w całości apelującego. W konsekwencji należało zasądzić od skarżącego na rzecz pozwanego kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego Sąd Okręgowy ustalił na podstawie § 2 ust 1 i 2, § 3 ust. 1, § 6 pkt. 3 i § 13 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 461).

/-/D. Silska /-/A. Kiersnowska-Tylewicz /-/E.Blumczyńska